

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA

Miesięcznie w ekspedycji	2,20 zł.
Z odnośnieniem i w agencjach	2,30 „
Na pocztę, już z odnośnieniem	2,54 „
Kwartalnie w ekspedycji	6,60 „
Na pocztę, już z odnośnieniem	7,62 „
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części — — — kwoty abonamentowej. — — —	

OGŁOSZENIA :

na 4 stronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłómaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia się nie gwarantuje.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Poniedziałek: Cyprian i Justyna.
Wtorek: Kozma i Damjan, mm.

CHOJNICE, wtorek, dnia 27. września 1927 r.

Słońca wschód 5.27 zachód 17.29.
Księżycy wschód 5.37 zach. 17.29.

Przed wznowieniem rokowań handlowych z Niemcami. Konieczność polityki silnej ręki wobec Niemiec.

Naród polski, na którego dziejach niejednokrotnie założył złowrogi Niemcy, rzecz jasna, nigdy nie mógł żywić do nich sympatii. Ale usposobiony tak życzliwie, jak i pokojowo względem sąsiadów swoich, naród polski od pierwszej chwili gotów był do zgodnej współpracy z innymi narodami w kierunku powrotu zdrowych stosunków powojennych.

To też zawarliśmy już cały szereg traktatów, umożliwiających zgodną współpracę na polu gospodarczym i w marcu roku 1925 przyszła chwila na zawarcie takiego traktatu z Niemcami. Do zaczętych wówczas rokowań wnieśliśmy bezwzględnie dobrą wolę i zrozumienie konieczności uregulowania pewnych kwestii, tamujących normalny rozwój gospodarczy obu krajów.

Z zdziwieniem jednak spostrzegliśmy wkrótce brak tej dobrej woli po stronie niemieckiej, a co gorsze, fakty, które zaświadczyły wyraźnie, iż Niemcy wykorzystają tę chwilę, aby w podstępny sposób w układy gospodarcze przemycić porachunki polityczne.

Już na początku pierwszych rokowań ówczesny kanclerz niemiecki Luther zaprzagnął uzależnić rokowania polsko-niemieckie od ustępstw wobec Niemców w Polsce. Gazety zaś niemieckie ustępstwa te tłumaczyły sobie w ten sposób, że rząd polski wstrzyma likwidację własności niemieckiej w Polsce i zaprzestanie wydalac Niemców w myśl traktatu wersalskiego.

Idąc dalej stwierdzić trzeba, że przez cały okres rokowań handlowych, ciągnących się z przerwami około dwa i pół roku, oficjalne sfery rządowe w Niemczech toczyły energiczną kampanję w kierunku rewizji granic Polski. Kampanja ta częstokroć groźne nawet przybierała formy.

W podobnej atmosferze nastąpiło też ostatnie zerwanie rokowań handlowych z Niemcami. I w tym wypadku Niemcy użyły pretekstu z dziedzin politycznej.

Obecnie donoszą gazety, że w ciągu tej jesieni jeszcze, za kilka tygodni, podjęte być mają na nowo rokowania handlowe polsko-niemieckie.

Trudno dzisiaj przewidzieć, jaki będzie właściwie ostateczny wynik tych rokowań. Zależać to będzie przede wszystkim od tego, czy Niemcy zdobędą się na zrezygnowanie ze swych żądań natury politycznej i czy znajdą odpowiednią silę woli do zaprzestania wrogiej Polsce kampanji.

Jedno tylko zdaje się być dzisiaj pewnikiem, a to streszcza się w tem, że naród polski nigdy nie zgodził się na jakikolwiek traktat z Niemcami, któryby naruszał naszą godność narodową i któryby wyrywał nam z ręki choćby najmniejszą część, uzyskany traktatem wersalskim. Zdaje się, że żaden rząd w Polsce takiego traktatu z Niemcami by nie podpisał i żaden Sejm nie odważyłby się go ratyfikować.

Wytrzymaliśmy bojkot gospodarczy ze strony Niemiec w chwili najcięższej, kiedy to kładliśmy dopiero fundamenty pod naszą egzystencję państwową, —

Dekrety prasowe obowiązują nadal?

Warszawa. Na zebraniu w ministerstwie sprawiedliwości wszyscy zgromadzeni uznali stanowisko, zajmowane przez wiceministra Cara co do dalszego obowiązywania uchylonych przez uchwałę sejmową dekretów prasowych za jedynie słuszne.

Na zapytanie, czy rząd jest zobowiązany do ogłoszenia uchwał sejmowych w „Dzienniku Ustaw” dla nadania im mocy obowiązującej — wiceminister Car utrzymywał, że obowiązek taki istnieje jedynie co do ustaw sejmowych i zwrócił przy tej sposobności uwagę, że poprzednie zniesienie dekretów prasowych na-

stąpiło drogą ustawy, a nie przez uchwałę Sejmu.

Warszawa. Polemika co do stanu prawnego, jaki wytworzył się po uchyleniu dekretów prasowych przez Sejm trwa na łamach prasy. Dzisiejszy „Robotnik” przyłącza się do opinii, iż dekry prasowe nie obowiązują obecnie, co wynika jasno z art. 44 Konstytucji i ustaw o pełnomocnictwach nadzwyczajnych zarządu. Wobec tego „Robotnik” konstatuje, że wszelkie akty zarządzające, któreby się powoływały na dekret prasowy, nie mają już mocy prawnej.

Dookoła rokowań polsko-niemieckich.

Zasadnicza zmiana w sprawie umowy emigracyjnej.

Warszawa. Pełnomocnik rządu polskiego do rokowań polsko-niemieckich dr. Prądzyński przybył do Warszawy celem porozumienia się z czynnikami rządowymi w sprawach, dotyczących rokowań prawnorozrachunkowych z Niemcami, mianowicie co do ubezpieczeń społecznych, rent i emerytur, wymiany za-

bitków, należności jeńców wojennych, rozrachunku budżetowego, oraz celem rozważenia, czy wobec zasadniczej zmiany ze strony niemieckiej stanowiska w sprawie umowy emigracyjnej, należy w tej ostatniej materii kontynuować rokowania.

Pomoc finansowa dla państw zaatakowanych.

Genewa. Komisja rozbrojenlowa zgromadzenia Ligi Narodów przyjęła dzisiaj wieczorem rezolucję finlandzką, zwracającą się do rady Ligi Narodów z prośbą o polecenie odpowiednim komisjom kontynuowania badań nad planem finansowej pomocy zaatakowanym państwom.

Ostateczne opracowanie takiego planu

ma być powierzone międzynarodowej konferencji rozbrojenlowej, bądź specjalnym konferencjom.

Ponadto komisja przyjęła sprawozdanie delegata Salvadora Guerrera, domagające się kontynuowania prac w sprawie zwolnienia wspólnej konferencji dla ustanowienia międzynarodowego układu o kontroli nad fabrykacją broni i amunicji.

Nowy poseł sowiecki w Warszawie.

Rada komisarzy ludowych mianowała Dymitra Bogomołowa, posłem sowieckim w Warszawie. Bogomołow przyjeżdża do Polski z początkiem października.

Bogomołow jest dyplomata młodym. Urodzony w r. 1890, zaczął karierę dyplomatyczną w r. 1920-tym. W r. 1922 został mianowany pierwszym se-

kretarzem poselstwa w Wiedniu, a od r. 1924 aż do zerwania stosunków dyplomatycznych z Wielką Brytanią pełnił funkcje pierwszego sekretarza i charge d'affaires w Londynie.

Jest on następcą zabitego posła sowieckiego Wojkowa.

Delegacja Legjonu Amerykańskiego w Polsce.

Paryż. Na wczorajszym posiedzeniu konwentu Legjonu Amerykańskiego uchwalono jednogłośnie wysłać do Warszawy delegację celem złożenia wieńca na gro-

bie Nieznanego Żołnierza. Delegacja składać się będzie z 20 członków Legjonu, wyłącznie z Polaków.

Nie wolno zbierać na pomnik Chrobrego.

Wyrok sądu niemieckiego w Opolu.

Opole. Dziś odbyła się przed sądem karnym w Opolu rozprawa przeciw redaktorowi Pawlicie z tutejszych polskich „Nowin Codziennych”, oskarżonemu o przedrukowanie przez „Nowiny Codzienne” odezwy nawołującej do składania datków na pomnik Bolesława Chrobrego, który ma stanąć w województwie śląskim. Sąd w myśl wniosku prokuratora, skazał redaktora Pawletę na 300 marek grzywny. Skazany wniósł

natychmiast apelację. Podobną karę nałożono w tych dniach na redaktora bytomskiego „Katolika” za to samo „przestępstwo”. Rzecz dziwna, że sądy niemieckie na powyższą karę zasądziły polską gazetę ze Śląska Opolskiego, podczas, gdy gazety niemieckie na polskim G. Śląsku zamieszczają analogiczne odezwy, wzywające obywateli niemieckich do brania udziału w t. zw. „Hindenburgspende”.

dziwającą odporność i niebywały rozwój.

Powinno to już przekonać Niemców że jedynie szczerą i dobrą wolą mogą dojść do porozumienia z nami. Zawarcie traktatu handlowego może być zresztą i dla obu stron połączone z korzyścią. Ale też i obie strony, t. j. nie tylko Polska, ale i Niemcy, mają obowiązek rokowania traktować rzeczowo.

Niemcy zaś w stosunku do nas winni zaprzestać podkopywania granic polskich i pogodzić się z wytworzonym po wojnie stanem rzeczy.

Jeżeli Niemcy potrafią i zechcą zastować się do tego, wtedy nie tylko układy gospodarcze, lecz i stosunki polityczne między temi dwoma krajami ułożą się w sposób, odpowiadający zgodnemu pozycyom wielkich narodów.

Tymczasem zaś w stosunku do Niemiec zachować winniśmy nadal politykę silnej ręki i nieustępliwości.

Polska i Gdańsk.

Niejednokrotnie już wskazywaliśmy na to, jakie korzyści czerpie Gdańsk ze swego stanowiska gospodarczego do Polski. Stwierdzają to przedewszystkiem statystyki ruchu w porcie gdańskim, które wykazują cyfry z mieszana na miesiąc coraz wyższe a w porównaniu ze stanem przedwojennym świadczą o wprost olbrzymim obecnie rozwoju gospodarczym Gdańska.

Ostatnio w miesiącu sierpniu ruch portu gdańskiego stanowił nawet rekord w stosunku do lat poprzednich, nie wyłączając bynajmniej sierpnia ubiegłego roku z jego przecięt olbrzymim ruchem wskutek strajku węglowego w Anglii. Zawinęły w tym czasie do portu — mimo Gdyni, która przecież częściowo już także pracuje — 744 statków o łącznej ładowności 354.581 ton rej. netto, podczas gdy w sierpniu ubiegłego roku było tylko 335.746 t.

Nie tak łatwo z pewnością sobie wyobrazić tę olbrzymią masę towarów, jaka się tu w przeciągu jednego tylko miesiąca przewinęła przez port gdański w jedną i drugą stronę, pozostawiając mu zarazem sumy niemałe w zysku. I tak na wywóz składały się: węgla 370.000 tonn, drzewa 171.000 t., cementu 13.192 t., produkcji naftowych 7.360 t. Na przewóz zaś: rudy żelaznej 84.390 tonn, żelastwa 31.891 t., tomasówki 17.830 t., śledzi 7.372 t., fosforytów 5.180 t., saletry 5.655 t. A do tego dochodzi jeszcze ruch osobowy, wprawdzie stosunkowo jeszcze nie tak wielki, ale przynoszący bądź co bądź Gdańskowi kolosalne korzyści.

Towar w głównej mierze idzie z Polski albo do Polski. Warto również przytoczyć, że w tym ożywionym ruchu portowym bandera polska z 58 statkami i 19.784 ton zajmuje szóste miejsce po banderach niemieckiej, duńskiej, szwedzkiej, angielskiej i norweskiej, a przed francuską, gdańską, lotewską oraz osmiu innymi.

Dobrobyt Gdańska stale też wzrasta dzięki tym właśnie związkom gospodarczym z Polską. Dla miasta i jego mieszkańców wracają poniekąd znowu takie czasy jak dawniej, kiedy to za istnienia Rzeczypospolitej opływało ono w dostatek i miało wielkie znaczenie. To miasto,

zjechała się na miejsce wypadku komisja sądowo-lekarska.

Krynica. (Międzynarodowy lekarz-oszust.) Policja miejscowa aresztowała międzynarodowego oszusta Jana Chomskiego. Przybył on do Krynicy, podając się, jako dr. Janusz Zbigniew Chomski, vel Silvia, lekarz specjalista chorób kobiecych, były docent uniwersytetu w Cambridge i przedstawiciel szpitala Czerwonego Krzyża. Chomskiemu brakło odwagi do wywieszenia własnego szyldu lekarskiego, wobec czego zadowolili się on pomaganiem w praktyce jednemu z praktykujących w Krynicy lekarzy warszawskich. Dochody czerpane z praktyki lekarskiej nie wystarczały widocznie Chomskiemu, toteż rozpoczął on szereg wyłudzeń pod pozorem zamierzonego zawarcia małżeństwa. Chomski miał w tym kierunku wielkie wzięcie, gdyż jedne panie oszalały na imię, drugie znowu jego po ważne stanowisko w świecie naukowym. Policja nie podzielała zachwytów towarzyszy krynickiego i po zebraniu odpowiedniego materiału, obciążającego oszusta, aresztowała. Okazało się, że Chomski jest międzynarodowym oszustem, poszu-

kiwanym przez władze zagraniczne i polskie. Żadnych kwalifikacji w kierunku praktyki lekarskiej nie miał. Znalaziono przy nim wprawdzie dyplom masażysty, ale i ten okazał się podróbnym. Rewizja wykryła u aresztowanego całe stosy korespondencji, prowadzonej na szeroką skalę z licznymi narzeczonymi.

Warszawa. (Wynik oględzin wycielonego trupa). Do Jabłonnej wyjechał wczoraj z Warszawy prokurator sądu okręgowego Gelernter oraz sędzia śledczy Slemplński, celem dokonania sekcji tajemniczych zwłok wydobytych z Wisły.

W wyniku oględzin ustalono się przypuszczenie, że są to zwłoki kobiety bez głowy, bez rąk i stóp. Kadłub znajduje się w stanie zupełnego rozkładu, pewne jednak części jak np. plecy zachowały jeszcze dość wyraźną formę. Głowa i ręce zostały odrąbane, nogi pozbawione stóp, szyja ściągnięta jest rzemieniem. Zdaniem władz sądowych ma się tu do czynienia ze straszną i wyrafinowaną zbrodnią. Morderca po uduszeniu ofiary odrąbał jej głowę, ręce i stopy celem uniemożliwienia rozpoznania ofiary, po czym rzucił kadłub do Wisły. Morderstwo dokonane zotało dość dawno.

Władze przypuszczają, że mordu dokonano, o ile to jest faktycznie kobieta — na tle seksualnym.

Warszawa. (O pomnik Sowińskiego.) W sobotę 10. IX. 27. r. odbyło się zebranie w mieszkaniu p. Ciepłińskiego, zwołane celem zrealizowania inicjatywy oddania końca narodowi ściśle w setną rocznicę 1931 r. bohaterskiej śmierci generała Sowińskiego. Na zebraniu tem przedstawił reprezentantom p. Prezydenta Miasta p. inż. Balcerowski zebrany gotowy szkic inicjowanego końca, który ma być usypany do wysokości 30 m. i ma stanąć nie na samej „Reducie Ordona”, lecz na osi wytkniętej przez ul. Wolską, między ul. Redutową i Głzów. Projekt ten spotkał się ze strony zebranych z powszechną pochwałą. — Już sama myśl wystawienia polskiemu bohaterowi, chociaż prostego pomnika, zasługuje na powszechne uznanie i spotka w całym narodzie jednomyślny aplauz.

Wilno. (Kradzież.) W ostatnich dniach urząd pocztowy Grodno I wysłał przesyłkę wartościową, zawierającą 17,000 zł. do urzędu pocztowego w Narewce, jako zasiłek pieniężny dla tego urzędu. Przy odbiorze przesyłki w urzędzie pocztowym

Czeremcha spostrzeżono, że paczka wykazuje dziwnie lekką wagę. Po skontrolowaniu jej zawartości okazało się, że zamiast pieniędzy zawiera ona zwykły papier. Zaalarmowane władze wszczęły natychmiast energiczne dochodzenie, w toku którego ustalono, że kradzieży dokonano już w urzędzie pocztowym Grodno I. Aresztowano jednego z wyższych urzędników, podejrzanego o kradzież. Jest to już trzeci wypadek kradzieży w urzędzie pocztowym w Grodnie.

Lwów. (Młodołana ojcobójczyni.) Dziś rano przy ul. Kiedrzyńskiego wydarzyła się krwawa zbrodnia. 18-letnia dziewczyna, Stanisława Bęben w trakcie kłótni z ojcem 52-letnim chwyciła rewolwer i dwukrotnie strzeliła raniąc go w pierś. Gdy zobaczyła, że ojciec wstaje, porwała siekierę i pięcią razem rozpięła mu głowę, poczem wybiegła na podwórze i zaczęła krzyczeć. Morderczynię aresztowano. Ojciec jej zmarł w szpitalu. Sąsiedzi zeznają, że Bęben nie chciał pracować, często się upijał i dręczył dzieci. — Przed dwoma dniami morderczyni, Stanisława, usiłowała popełnić samobójstwo przez otrucie, jednakże uratowano ją.

Przetarg publiczny

Do budowy domu handlowego przy Rynku narożnik ulicy Świeckiej w Tucholi rozpisuje się przetarg publiczny na następujące prace:

- 1 Prace murarskie i ciesielskie
- 2 Dostawa około 270000 dobrze wypalonej cegły I. klasy
- 3 Wykonanie przewodu rurowego

Oddzielone oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „Deklaracja do przetargu na prace w dniu . . . odbyć się mającego należy przesać listem poleconym albo złożyć za pokwitowaniem w biurze Magistratu pokój nr. 3. do dnia 8 października 27 r. godziny 12 w południe.

Termin otwarcia ofert w obecności reflektantów oznacza się na dzień 8 października b. r. o godzinie 12.30.

Interesenci mogą otrzymać podkłady ofertowe na każdą pracę za opłatą egzemplarzową 5 zł.

Do oferty należy dołączyć kwit albo poświadczenie Mlejskiej Kasy Oszczędności w Tucholi na wadium złożone w wysokości 5 proc. sumy ofertowej. 2063

Tuchola, dnia 17. września 1927 r.

(—) Saganowski, burmistrz.

Kupujcie LOSY

w Kolekturze miejscowej, wzgl. najbliższej swego miejsca zamieszkania i dla tego najdogodniejszej i zważcie, że nie Kolektura, lecz numer losu wygrywa.

Losy do I. klasy 16. Loterii Państwowej, po cenie 10 zł. za 1/4 losu itd., nabyć można w Kolekturze

A. Kunowskiego w Chojnicach ulica Dworcowa 17. Telefon nr. 243.

Plany gry wysyła się na życzenie bezpłatnie. 2052

Domowe i kuchenne sprzęty

serwisy do kawy serwisy stołowe fajans aparaty do palenia włosów garnitury do mycia	sztućce towary emaljowe towary cynkowe kubelki wannы	kotły do prania maszynki do mięsa lampy naftowe lampy elektr. i korony towary szklane
--	--	--

poleca po nadzwyczaj korzystnych cenach

Otto Rott, Chojnice, ul. Gdańska 6.

Dobre i najlepsze mieszanki-herbaty

Marki „Czajnik“
50 i 100 gr. paczki
Nr. 0, 2, 3, 4, 5, 7
herbata i pierwszorządna mieszanka cejlońska odważona bardzo korzystnie.
Albert Ludwig.

Blookersa
holenderski kakao
Iuzno i w słótkach 1 funt. poleca 2065
Albert Ludwig.

Mundurek strzelecki i kapelusze na śred. osobę, 2 rowery 1 męski i damski mr. Nauman, 1 garn. koszykowy wszystko jak nowe sprzedam tanio. 2064
Wład. w Dzier. Pomorsk.

Gospodarstwo w Chojnicach 42 morgów ziemi pszennej, duży owocowy ogień stosowne dla ogrodu, inwentarz żywy i martwy, cena 25 000 zł. gotówką Zgłoszenia przyjmuje **St. Jasnoch, Chojnice** ul. Strzelecka 2. 2038

Mydła toaletowe. Nadzwyczaj wielki wybór Wyroby znanych pierwszorządnych fabryk tak krajowych jak i zagranicznych. W użyciu oszczędne i udelikatniające **cerę** poleca

Bracia Hubert właśc. Juljan Hubert **Drogerja - Perfumerja** Chojnice, Pom. Gdańska 18. Rok zał. 1894 tel. 219.

Silny koń roboczy jest na sprzedaż. 2036
Człuchowska 43.

Warsztat nadający się do wszelkich prac rzemieślniczych jak: stolarskich, kołodziej-skich, blacharskich i t. p., później również z mieszkan-kiem do wydzierżawienia. Najkorzystniejsze położenie w mieście. Gdzie? wskaże ekspedycja Dz. Pom. 2051

Potrzebuję natychmiast **czeladnika szewskiego**
Schröder Jan
Ogorzeliny, pow. Chojnice. 2067

Olej do podłogi pierwszorządny gatunek bez nieprzyjemnego zapachu po najtańszej cenie dla szan. urzędów **cenę ulgowe** poleca

BRACIA HUBERT właśc. J. Hubert **Drogerja - Farby** Rok zał. 1894 Tel. 219 ul. Gdańska 18.

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Adres wskaże eksped. Dzier. Pom. 2062

Mydlarnia taksamo **skład papieru** bardzo korzystnie natychm. na sprzedaż. Prędko decydujący reflektanci mają pierwszeństwo. 2050

M. i W. Rudnickie Człuchowska 20.

Biuro buchalteryjne
Witold Kruszewski w Lubiczu p. Toruń.
Sądowo zaprzysiężony rewizor ksiąg i rzeczoznawca księgowości. Absolwent akademii handlowej w Frankfurcie n. Menem.
Długoletnia praktyka w bankowości handlu i przemyśle oraz rolnictwie
Kilka obcych języków.
Podejmuje się wszelkich prac, rewizji oraz ekspertyz księgowości w całej Polsce, w wypadkach poszczególnych i kontraktowo na stałe.

PODATKI wymagają terminowej zapłaty
By czuwać nad ich terminowem uiszczeniem, otwieramy w naszej Kasie konta podatkowe i z wkładów złożonych na takowe uiszczamy w terminie wszelkie podatki i opłaty pobierane przez tutejszy Magistrat. Wkłady te oprocentujemy po 6 od sta rocznie. Przez założenie konta po datkowego oszczędza się pracy i pieniędzy.
Miejska Kasa Oszczędności
Chojnice — Ratusz.
Kasa posiada uznanie popularnej pewności. 621

Walter Heyn mistrz malarzki
CHOJNICE, pl. Jagielloński 6 wykonuje wszelkie prace malarzkie — jak i malowanie powozów. Wielki wybór:
tapet bord i listew od 85 groszy od zwyczajnego do wykwiutego gatunku.

Trumny Jak i wybicia do trumien wykonanie pierwszorządne, mam stale na składzie po umiarkowanych cenach.
Fr. Kiedrowski magazyn mebli i trumien ul. Człuchowska 6. ul. Człuchowska 6.

Zamawiam niniejszem pismo „Dziennik Pomorski“ z Chojnic na miesiąc październik
I proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 1 miesięczną opłatą pocztową razem 2,54 złotych
dnia _____ 1927
Imię i nazwisko _____
miejscowość _____
ulica _____
pokwitowanie poczty _____

Zamawiam niniejszem pismo „Dziennik Pomorski“ z Chojnic na IV. kwartał
I proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 2 miesięczną i opłatą pocztową razem 7,62 złotych
dnia _____ 1927
Imię i nazwisko _____
miejscowość _____
ulica _____
pokwitowanie poczty _____

przechodzili obojętnie obok nieznaney im, wysokiej rośliny o soczystych liściach, nie przezeuwając, że liście te będą w przyszłości o wiele poważniejszym źródłem bogactwa, aniżeli złoto. Albowiem był to tytoń. Do Europy sprowadzono tytoń najpierw jako roślinę ozdobną, którą pielęgnowano najpierw w Hiszpanji.

Odkrywczy i zdobywcy Ameryki nauczyli się z czasem od Indian zażywać tabakę i nałóg ten przenieśli potem do Hiszpanji i Portugalji. W r. 1560 posłem francuskim na dworze portugalskim był niejaki Jean Nicot, dyplomata i uczonec, który zapoznał się ze znanym już w Portugalji nałogiem zażywania tabaki i z tytoniem. Od jego to nazwiska nosi dziś rodzina roślin tytoniowych nazwę „nicotiana“.

W połowie XVI w. była już w Sewilli fabryka tabaki do zażywania, w r. 1562 Wenecja oddała w dzierżawę monopol tytoniowy za 40.000 dukatów rocznie.

Zażywanie tabaki stało się modą. Fajkę wprowadzili kołoniści angielscy z Wirginji, ku wielkiemu niezadowoleniu królowej Elżbiety, która nie znosiła dymu tytoniowego i nałóg ten uważała za szkodliwy. Wrogów miał tytoń zrazu w Turcji, gdzie palaczom wbijano fajkę w nos, w Rosji zaś odrzynano nos tabaczarom. A Jakób I., król angielski, zakazał kolonistom w Wirginji uprawiać tytoń.

Lecz w krótkie już zrozumiano, jakim źródłem dochodów może być tytoń, a wówczas ustały wszelkie prześladowania jego zwolenników.

Owoc, i jego siła lecznicza.

Owoc jest jednym z najzdrowszych środków pożywnych, bo czyści krew i posiada wiele innych dobrych własności. Najlepiej wypełnia swoje zadanie spożywanie w stanie surowym.

Jabłko, jako też borówka mają pierwszeństwo przed innym owocem. Wiele zamało wiadomo, że wszelki owoc, więc też jagody itd., orzeźwiająco działają przy pragnieniu, chłodząco przy wzburzeniu krwi, uśmierniająco przy podrażnieniu nerwów, ułatwiająco przy obstrukcji krwi, a jeszcze mniej wiadomo, że owoc, dostatecznie jest pożywnym. Kto owocu strawić nie może, ten musi się znowu nauczyć strawić. Owocu nie powinno przy żadnym pożywieniu brakać.

Jabłka granatu działają silnie ściągająco i można je użyć przy osłabieniu krtani i języka. Kora korzenia, jako odwar jest dobrym środkiem na robaki, mianowicie na tasiemca. Pocięte figi dają znakomite okłady przy oparzeniach i małych wrzodach.

Jagody i cytryny, używane miejscowo, są dobrym środkiem przy mdłościach i zwracaniu, także przy chorobie morskiej. Usuwają także natychmiast uczucie mdłości powstające wskutek palenia.

Winogrona i rodzynki są pożywnie i nie powinny w żadnym domu chorych braknąć. T. zw. kuracja winogronami jest bardzo polecenia godną w leczeniu przekrwienia wątroby i żołądka, powiększonej śledziny, skrofui, suchot płuc itd. Nie wymaga ona niczego więcej, jak tylko ływę, chleb i kilka funtów winogron przy każdorazowym posileniu.

Profile gwiazd filmowych.

Mary Philbin.

Urodzona w Chicago 16. lipca 1914 roku Mary Philbin po ukończeniu nauk wstąpiła do szkoły tańców klasycznych. Pewnego dnia posłała fotografię na konkurs piękności, zorganizowany przez wielki dziennik chicagowski. Wkrótce o tem zapomniła. W parę tygodni później, kiedy przyszła do szkoły, przywitały ją hałaśliwym entuzjazmem koleżanki, powiewające wielką gazetą — oto mała Mary otrzymała pierwszą nagrodę na konkursie piękności.

Wkrótce potem Eric von Stroheim, przejeżdżając przez Chicago, zapragnął

poznać laureatkę konkursu. Zachwycony jej wdziękiem, zaproponował Mary wstąpienie do wytwórni. Propozycję przyjęła i w kilka dni później wraz z matką udała się do Hollywood. Młodziutka dziewczyna, wyrwana z rodzinnego ogniska, w zupełnie obcym otoczeniu źle się czuła.

Tem bardziej, że słyszała wokół siebie złośliwe uwagi, że zaangażowanie jej było fantazją Stroheima. Z początku powierzano jej niewielkie role, aż wreszcie w r. 1923 Eric von Stroheim przystępuje do kręcenia „Dziewczęcia z Karuzeli“ i powierza Mary rolę główną. Po „Dziewczęciu z Karuzeli“ Mary Philbin najbardziej porwała publiczność w rozgłosnym „Uplorze z Opery“. Najnowsze jej kreacje: w filmie reżyserji Europejczyka E. A. Duponta p. t. „Kochaj mnie, a świat będzie moim“, gdzie Mary Philbin występuje wraz z Betty Compson i Normanem Kerry, i ostatnio w filmie „Tajemnica dworu królewskiego“.

Papier gazetowy z torfu.

Stan Wisconsin w Półn. Ameryce, bogaty w jeziora i moczary, posiada produkcję torfu na szeroką skalę. Dla eksploatacji torfu nie znalazło się dotychczas zadowalniające rozwiązanie kwestji, ponieważ nie można było go w dostatecznej mierze przemysłowo wykorzystywać, temwięcej, że jako opał okazuje się on z powodu taniego węgla i korzystnej ceny prądu elektrycznego za drogim. Ostatnio podejmuje pewne towarzystwo doświadczenia, aby torf przemienić w celulozę i wyrabiać z niego papier. Doświadczenia musiały zostać uwieńczone pomyślnym skutkiem, ponieważ założyło się w stanie Wisconsin towarzystwo pod firmą „Roth Gran Corporation“; które buduje papiernię, mającą nasamprzód fabrykować różne rodzaje papieru pakowego w ilości 30.000 kilo dziennie. Papier tamże fabrykowany zawiera 75 proc. celulozy torfowej i 25 proc. używanego papieru. Istnieje jednak zamiar udoskonalenia przeróbki torfu na celulozę na tej zasadzie, że będzie można fabrykować z niego rotacyjny papier gazetowy.

Pastuchy z „uniwersyteckim wykształceniem“

Sowiecki komisariat rolnictwa postanowił podnieść zawód pastucha wiejskiego do godności zawodu wyzwolonego. W tym celu dla pastuchów tworzone są kursy, na których wykładana jest botanika, biologia, weterynaria i meteorologia.

W przyszłości prawo pasania bydła gminnego mieć będą wyłącznie osoby z „wyższym wykształceniem“, tj. ci, którzy ukończą sowiecki uniwersytet pastuchów.

Ważne odkrycie archeologiczne.

Podczas prac koło nowego boiska sportowego w Syrakuzach odkryto wykuty w skałę, grobowiec pełen cennych zabytków starogreckiej sztuki. Oprócz wspinających mozaik znaleziono piękne małe widła ścienne z portretami Epikura, Pin dara, Eschylosa oraz dokładny plan miasta Syrakuz.

Ile Berlin pije piwa?

Z obliczeń, przeprowadzonych ostatnio wynika, że stolica Niemiec wypija w ubiegłym roku rekordową ilość 559 mlj. kufli piwa, czyli 1700000 więcej, aniżeli w 1914 roku.

Ponieważ Berlin posiada około 4 milionów mieszkańców, przeto wypada na głowę, a raczej na gardło 139 kufli, czem winno czuć się zawsze zawstyżone Monachjum, stolica piwoszów spożywające nawet stosunkowo mniej tego narodowego trunku niemieckiego.

Mody.

Przynosimy dzisiaj model eleganckiej i praktycznej sukienki, którą nosić można na sposób trojaki. Jako materiał służyć może czarny crepe satin, lub crepe de chine. Bluzka fasonu bolero zdobiona jest plisowaniem. Dolna część bluzki łączy się z plisowaną sukienką. Sukienka z przodu jest otwarta i można użyć rozmaitych wstawek. Bardzo ładnie wygląda kombinacja, złotą, lub srebrną koronką. Również wstawka z różowego crepe de chine nadaje się wybornie do uzupełnienia sukienki.

Dalej nosi się w Paryżu:

- garnitury skórzane na okryciach jesiennych, paski skórzane wykonane na wzór wstążek szkockich,
- kwiaty ze skóry,
- bransoletki skórzane,
- tualety koronkowe,
- szpilki do kapeluszy z miniaturową figurką Budy, mającą nas rzekomo chronić przed nieszczęściem,

2) sukienka dla panienek z granatowego woluru, zdobioną wstęgą tego samego koloru. 1) okrycie dziecięce z cytrynowo — żółtej kasy, haftowane czerwoną wełną. 3) okrycie z jersey w kolorze płaskowym, z przodu plisowane, pasek z granatowej skóry. 4) sukienka z granatowego serge, plisowana. Suknia bolero zdobione są czerwonym serge'em. Sukienka może być też wykonana z materiału czerwonego, a ozdoba est wówczas granatowa.

